

Dlaczego wolność kwitła w Szwajcarii, ale nie w Austrii?

11 lutego 2023

Oba kraje alpejskie – Szwajcaria i Austria – mają bardzo podobne warunki geograficzne. Były one również zasiedlane przez zasadniczo te same plemiona (Alemanów i Celtów). Nawet liczba ludności jest prawie taka sama (Austria 8,7 mln, Szwajcaria 8,3 mln). Politycznie jednak ich drogi bardzo się różniły. Szwajcaria stała się ostoją wolności, Austria zaś głównym przeciwnikiem liberalizacji w Europie. Dlaczego?

Choć różnica, o której mówię tutaj, nie wymaga zapewne dowodu, zilustruję ją najpierw przykładami historycznymi, a potem spróbuję ją wyjaśnić.

To, że wolność nie ma w Austrii takiego samego statusu jak w Szwajcarii, potwierdziło się w dwóch aspektach: w przypadku wolności religijnej i w przypadku wolności politycznej.

Wiadomo, że Habsburgowie – z wyjątkiem Maksymiliana II (1562-76) – zwalczali reformację, natomiast Szwajcaria miała dwóch czołowych reformatorów w osobach Zwinglego w Zurychu i Kalwina w Genewie. Prawdą jest, że nie tylko Habsburgowie, ale także większość kantonów szwajcarskich odmawiała wolności wyznania aż do końca XVIII wieku. Konfederacja obejmowała jednak zarówno kantony protestanckie, jak i katolickie, pomiędzy którymi można było wędrować – w niektórych rejonach nawet gmina decydowała o wspólnej przynależności religijnej. Wiadomo, że Berneńczycy wypędzali czasem katolików, a Schwyzowie protestantów, ale tylko sekta anabaptystów była systematycznie prześladowana zarówno przez katolików, jak i protestantów – w Zurychu aż do XVIII wieku. Szczególnie nietolerancyjna wobec sekciarzy była Genewa, która została

przyjęta do Konfederacji dopiero w 1815 roku. Tam, w 1553 roku, Miguel Servet został spalony na stosie na rozkaz Kalwina, ponieważ odrzucał Trójkę Świętą. Podobno ok. 1530 r. w Zurychu utopiono anabaptystę, ale w tym samym czasie w Austrii zabito ok. 600 anabaptystów. W Wiedniu spalono Balthasara Hubmaiera w 1528 r., w Innsbrucku Jakuba Huttera w 1536 r. – obaj byli czołowymi anabaptystami.

Za rządów Rudolfa II, syna Maksymiliana II, który kształcił się w Hiszpanii, w 1577 r. zakazano w Wiedniu wszelkich protestanckich nabożeństw, kaznodziejów wypędzono, a szkoły protestanckie zamknięto. Ferdynand II (1619-37), którego nietolerancji religijnej można przypisać wybuch wojny trzydziestoletniej, dał protestanckiej szlachcie wybór: albo zostaną katolikami, albo opuszczą Austrię. W Czechach najpierw kazał usunąć protestanckich pastorów (1623), następnie zakazał protestanckiego kultu (1624), a w końcu wypędził wszystkich protestantów (1627).

Habsburgowie wyraźnie odcięli się od ograniczonej ochrony przyznanej przez pokój westfalski mniejszościom religijnym w Rzeszy. Jeszcze w latach 1752-55 cesarzowa Maria Teresa zorganizowała w Austrii zakrojone na szeroką skalę prześladowania protestantów. „Komisarze religijni” przesłuchiwali podejrzanych, a donosiciele byli sowiec wynagradzani. Ci, którzy nie chcieli się wyrzec, trafiali pod pręgierz i do „domu konwersji” (więzienia), ich dzieci do sierocińca. Trzy tysiące upartych protestantów zostało deportowanych z Austrii do Transylwanii i na Węgry.

Poprzedziło je w 1744 r. wypędzenie ponad 10 tys. Żydów z Pragi, a następnie z całych Czech. Żaden Żyd nie był prześladowany w Szwajcarii po średniowieczu. Prawie wszyscy zostali wypędzeni z kraju w 1348 r., kiedy w Europie szalała zaraza. W Prusach Fryderyk Wielki, wielki przeciwnik Marii Teresy, od 1750 r. promował „Żydów nadwornych”.

Jeśli chodzi o wolność polityczną, różnica między Austrią a

Szwajcarią ujawniła się szczególnie w XVIII i XIX wieku. Prawie we wszystkich częściach Szwajcarii – w XVIII w. z wyjątkiem Genewy[1] – liberałowie byli tolerowani. Istniała wolność słowa, prasy i zgromadzeń, a państwo przestrzegało tajemnicy korespondencji. Z kolei Austria pod rządami Józefa II (1765-90), Leopolda II (1790-1804) i Franciszka II (1804-35) stopniowo przekształciła się w państwo policyjne. Od 1815 roku książę Metternich, działając w imieniu cesarza, podejmował niezwykle ostre działania przeciwko „liberalnym działaniom” i dążeniom do uzyskania niepodległości. Każdy, kto wydawał się podejrzany, był szpiegowany przez tajną policję (nawet za granicą); listy były przechwytywane; arbitralne aresztowania były na porządku dziennym; liberalnych profesorów zawieszano w obowiązkach. Wszystkie druki do 300 arkuszy (stron), a zwłaszcza wszystkie publikacje prasowe, podlegały cenzurze wstępnej, dłuższe – cenzurze następcej. Encyklopedia Britannica pisze o Franciszku II: „Przez liberałów w całej Europie był potępiany jako tyran. (...) Więzienie-twierdza Spielberg (...) uczyniło wielu ludzi męczennikami za wolność”.

Liberalna konstytucja z 1848 roku została uchylona w 1851 roku, a cesarz Franciszek Józef kontynuował surowe prześladowania liberałów aż do 1866 roku: „Represje i rygor aż do granic okrucieństwa były popełniane w jego imieniu, a odpowiedzialność za to musi spoczywać na nim, ponieważ rościł sobie prawo do władzy autokratycznej”[2].

O tym, że wolność liczy się bardziej w Szwajcarii niż w Austrii, można się przekonać jeszcze dziś. W Indeksie Wolności Gospodarczej waszyngtońskiej Fundacji Heritage Szwajcaria zajmuje 4. miejsce, Austria 31. Udział wydatków państwa w PKB Szwajcarii wynosi 34%, w Austrii ponad 49%. Udział partii lewicowych w głosowaniu w wyborach do pierwszej izby parlamentu federalnego od 1970 roku wynosi średnio nieco poniżej 30% w Szwajcarii i ponad 45% w Austrii. W czterdziestu z pięćdziesięciu lat republiki polityk Socjaldemokratycznej Partii Austrii pełnił funkcję kanclerza federalnego.

Ale teraz wyjaśnienie: dlaczego Austria i Szwajcaria rozwijały się tak różnie? Od Davida Hume'a (1742) i Monteskiusza (1748) pochodzi teza, że pojawienie się wolności jest ostatecznie kwestią geografii: wolność kwitnie tylko tam, gdzie warunki geograficzne znacznie utrudniają centralizację władzy. Ale pod jakimi względami geografia tych dwóch krajów alpejskich była tak różna?

W obu krajach góry uniemożliwiły powstanie państwa scentralizowanego na wzór francuski, jakkolwiek niektórzy Habsburgowie (zwłaszcza Maksymilian I, Ferdynand I, Maria Teresa i Franciszek Józef) próbowali. W Austrii Alpy – zwłaszcza przełęcz górskie – są niższe niż w Szwajcarii. Austria była więc bardziej zainteresowana Włochami niż Szwajcaria. Dobre szlaki komunikacyjne do Włoch ułatwiały zawieranie sojuszy z papieżem i utrzymywanie północnowłoskich zdobyczy.

Decydujące znaczenie miała jednak inna różnica geograficzna: podczas gdy Szwajcaria była zamknięta na zachód od Alp, Austria mogła rozszerzać swoją władzę na wschód. Szwajcaria była osaczona, ponieważ na zachodzie miała zawsze potężnego sąsiada: Francję. Obszar francuskojęzyczny – ze względu na naturalne granice na północy, zachodzie i południu – już w XV wieku został trwale zjednoczony pod jednym panowaniem. Francja nie dopuściła do większej ekspansji Szwajcarii. Wręcz przeciwnie, bywało, że stanowiła źródło zagrożenia. W swojej historii Szwajcaria była przejściowo okupowana i kontrolowana tylko przez Francję (1798-1814). Francja uniemożliwiła też konfederacji ekspansję poza Ticino we Włoszech. Ciężka porażka armii szwajcarskiej z francuską w 1515 roku pod Marignano (Lombardia) jest powszechnie uważana za kluczowe wydarzenie dla szwajcarskiej polityki neutralności, która jednak została skodyfikowana dopiero w 1815 roku.

Konfederacja mogła się rozwijać tylko w górach, a tam nie było zbyt wiele miejsca. Z kolei Habsburgowie mieli możliwość rozszerzenia swojej domeny daleko na wschód poza wysokie góry.

Z pomocą przyszła im również geografia w postaci żeglownego Dunaju. Już w 1526 r. Węgry (ze Słowacją i większą częścią Chorwacji) oraz Czechy (z Morawami, Śląskiem i Łużycami) przypadły Habsburgom jako unie personalne[3]. Zasoby habsburskich terytoriów wschodnich umożliwiały Austrii pokonanie rywali w niemieckich wyborach cesarskich i w lukratywnych przetargach małżeńskich, a także dalsze powiększanie swojej potęgi. Habsburgom zależało na jedności religijnej i bardziej autorytarnej wersji chrześcijaństwa. W Wiedniu, bogato zdobionej stolicy wielkiego państwa, rozwinęła się dworska kultura wysoka – kosztem reszty cesarstwa.

Przez pewien czas – od 1529 do 1686 roku – monarchia naddunajska miała również potężnego i groźnego sąsiada: Turków. Aby bronić swoich wschodnich kolonii i Wiednia przed Turkami i utrzymać wieloetniczne państwo Habsburgów w całości, Austria potrzebowała dużej stałej armii. W Szwajcarii wystarczyła armia milicyjna, która była całkowicie defensywna. Habsburgowie chcieli rządzić innymi, Szwajcarzy zaś chcieli bronić swojej niezależności i wolności – obu części składowych prawa do samostanowienia – na początku zresztą również przeciwko Habsburgom.

Habsburska Austria nie powstała w wyniku secesji – jak Szwajcaria – lecz w wyniku zamachu stanu. Rudolf I, pierwszy Habsburg na tronie niemieckim, w 1276 r. uzurpował sobie prawo do większości terenów dzisiejszej Austrii (z wyjątkiem Tyrolu, który został przyłączony dopiero w 1490 r.), a w 1282 r. ogłosił je dziedzicznymi ziemiami habsburskimi. Bez zamachu stanu Austria byłaby trudna do opanowania, ponieważ wysokie góry chroniły Austrię i Szwajcarię przed próbami podboju. W przeciwieństwie do Austrii, Konfederacja Szwajcarska była dobrowolnym związkiem lokalnych społeczności. Imperium Habsburgów zostało ukształtowane od góry, Konfederacja Szwajcarska od dołu. Odcisnęło to swoje piętno na narodzie.

Ponieważ kantony przyłączały się dobrowolnie, mogły zachować dużą niezależność polityczną – mimo wojny domowej w 1847 roku,

którą wygrali protestanci. Różnorodność instytucji dawała ludziom możliwość porównania i wyboru. Konkurencja między kantonami o inwestorów i podatników powstrzymywała polityków od narzucania obywatelom swojej woli i podnoszenia podatków. Już David Hume (1742) dowodził, że sąsiedztwo kilku niezależnych, ale połączonych ze sobą wspólnot ogranicza władzę rządu.

W wielu kantonach, ale nie we wszystkich, od samego początku obowiązywała forma demokracji bezpośredniej. Ma to również związek z geografią. W surowym, górskim klimacie sprzyja to podejmowaniu decyzji politycznych na szczeblu lokalnym. Referenda najlepiej sprawdzają się na poziomie lokalnym, ponieważ to właśnie tam obywatele zazwyczaj wiedzą, o co toczy się gra. Demokracja bezpośrednia również chroni obywateli przed rządzącymi, ale chroni ona tylko większość, a nie mniejszości i jednostki. Bez możliwości wyboru, jakie daje jednostkom konkurencja kantonalna, demokracja bezpośrednia mogłaby zagrażać wolności. Na poziomie Konfederacji jako całości referenda istnieją tylko od 1848 roku (w sprawach dotyczących konstytucji federalnej); Szwajcarzy mają możliwość głosowania w referendum nad zwykłymi ustawami od 1874 roku. Nie można jednak w ten sposób wyjaśnić rozwoju wolności, który rozpoczął się dużo wcześniej w całej Szwajcarii.

Tam, gdzie jest wolność, tam napływają miłośnicy wolności – zwłaszcza ci, którzy są prześladowani w swojej ojczyźnie. Z biegiem historii neutralna Szwajcaria stała się schronieniem dla prześladowanych z całego świata – zwłaszcza z krajów sąsiednich. To nadało szwajcarskiemu liberalizmowi dodatkowy impet.

Autorstwo: Roland Vaubel

Tłumaczenie: Tomasz Kłosiński

Źródło zagraniczne: [Misesde.org](https://misesde.org)

Źródło polskie: [Mises.pl](https://mises.pl)

Przypisy

[1] Genewski patrycjat prześladował liberałów. Micheli du Crest (1734), Jean Lui de Lolme (1770) i Etienne Pierre Dumont (1783) zostali zmuszeni do ucieczki. Pierre Fatio został stracony w 1707 roku. W XIX wieku liberałowie stali się jednak najsilniejszą partią w Genewie.

[2] Cyt. również za „Encyklopedia Britannica”.

[3] Małżeństwo, które to umożliwiło, zostało zawarte w 1515 r. i sfinansowane przez Fuggerów w oczekiwaniu na zyski terytorialne – np. słowackie kopalnie srebra. Pożyczka od Fuggerów przyczyniła się również do wyboru Karola V na cesarza w 1519 roku.